

Żurawie origami – Mela Koteluk

(O o o o)

(O o o)

(O o o o o)

(O o o o o)

(O o o o o)

(O o o)

(O o o o o)

(O o o o o)

Chętnie zniknęłabym

Na miesiąc lub na rok

Rozdałabym to co mam

Bo powiedz co z tego mienia mam?

Nie pamiętam jak to jest

Mieć na cokolwiek czas

Mieć czas

Chcę wyhamować

Wyhamować

Z moich wad

Z moich wad składasz origami

Dajesz mi

Odpocząć, nie muszę walić głową w mur

Rozchmurzasz mnie

Gdy wpadam w szal

Wyrywam własne kartki

Zbierasz je

I składasz z nich żurawie origami

Więc może jednak na jakiś czas

Weźmiesz mnie do siebie

W zasadzie tak daleko

Przez dwanaście godzin

Nie chcę lecieć

Pamiętam, że u ciebie tak

Od zawsze jest bezpiecznie
U ciebie nie czuć żadnych, żadnych, żadnych
Ruchów tektonicznych

Z moich wad
Z moich wad składasz origami
Dajesz mi
Odpocząć, nie muszę walić głową w mur
Rozchmurzasz mnie
Gdy wpadam w szal
Wyrywam własne kartki
Zbierasz je
I składasz z nich żurawie origami

Uuo

Uou

Uou

Uou

Uuo

Uou



Słowa: Mela Koteluk

Muzyka: DZIEDZIC MAREK LESZEK, KOTELUK MELA, KRAWCZYK TOMASZ KAZIMIERZ

Rok wydania: 2014

Płyta: Migracje